

Kłodawski, Krzysztof

Mazowsze Płockie a Zakon Krzyżacki za panowania Siemowita IV

Notatki Płockie 42/2-171, 3-11

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAZOWSZE PŁOCKIE A ZAKON KRZYŻACKI ZA PANOWANIA SIEMOWITA IV

Przełom XIV i XV wieku w dziejach Mazowsza to okres obfitujący w wydarzenia, które w konsekwencji doprowadziły do jakże ważnych rozstrzygnięć w odniesieniu nie tylko do samego regionu, ale i dalszych losów Królestwa Polskiego. Szczególną rolę w tym okresie zdawały się odgrywać stosunki polityczne i gospodarcze Mazowsza Płockiego z Zakonem Krzyżackim. Ażeby oddać w pełni klimat tych powiązań, należy je niewątpliwie analizować w sposób bezpośredni z relacjami zarówno mazowiecko-polskimi jak i polsko-krzyżackimi.

Dzisiaj mediewiści zaczynają przywiązywać coraz większą wagę zarówno do polityki Mazowsza Płockiego jak i jej głównego kreatora Siemowita IV w omawianym okresie.

Postać ta, posiadająca w ówczesnym czasie w wymiarze środkowoeuropejskim duże znaczenie polityczne, jest związana nieodłącznie z analizowanym okresem.

Charakterystyczny jest tutaj brak zdecydowanej polityki zagranicznej, której konsekwencją były liczne konflikty dominujące w okresie jego rządów, wywołujące do dziś liczne kontrowersje. Przyczyn takiego niezdecydowania należy szukać w chęci zaspokojenia własnych ambicji, a także utrzymania "specjalnej" pozycji swego królestwa, będącej kontynuacją polityki swoich poprzedników. Jak utrzymują niektórzy historycy, Siemowita można postrzegać jako zwolennika, a nawet "przyjaciela Zakonu", prowadzącego jednocześnie antypolską politykę, z którą wiążą się problemy zależności lenniczej Mazowsza Płockiego od korony polskiej¹.

Historiografia polska dotychczas nie doceniała ważności i znaczenia zagadnienia, czego dowodem jest brak syntetycznego, solidnego opracowania tak nakreślonego tematu². Dopiero w ostatnim czasie podjęto na nowo próbę "nadrabiania" zaległości, wykorzystując nowo odkryte materiały źródłowe odnoszące się do procesów polsko-krzyżackich, a szczególnie poruszające kwestię dowodów mazowieckich w tych procesach³. Obok tych nowo odkrytych materiałów źródłowych dotyczących postępowania dowodowego prowadzonego przez B. Makraia w 1413 r. oraz przedłożeń Janusza I i Siemowita IV z procesu w Budzie odbytego w 1414 roku, a także protokołów postępowania legata papieskiego Antoniego Zeno z lat 1422-1423⁴, podstawowy materiał źródłowy stanowi znany powszechnie szereg wydawnictw epistolarnych i dokumentalnych. Tak więc, biorąc pod uwagę nowo odkryte źródła oraz ponownie zainteresowanie się tą problematyką należy stwierdzić, iż cele tej pracy są dwojakiej natury:

- 1) próba syntetycznego omówienia tak konkretnie sformułowanego tematu wraz z uwzględnieniem pełnych ram chronologicznych,
- 2) wyjaśnienie, uzupełnienie zagadnień związanych

ze stosunkami mazowiecko-krzyżackimi na tle nowo odkrytych i opublikowanych materiałów źródłowych.

Ścisłe ograniczenie czasowe podjętej problematyki narzuca niejako sposób zobrazowania powyższego zagadnienia przy pomocy metody chronologicznej ograniczającej zagadnienie do lat panowania księcia płockiego, aczkolwiek nie można zapominać o wielowymiarowym charakterze wspólnych powiązań, które należy rozpatrywać w trójkącie krzyżacko-mazowiecko-polskim.

Szczególnie uwidacznia się to w pogrunwaldzkim etapie relacji mazowiecko-krzyżackich zdominowanych przez liczne procesy, gdzie zostają one umiędzynarodowione czego konsekwencją było samoczynne włączenie regionalnej dyplomatyki środkowoeuropejskiej w centralne mechanizmy ówczesnej ogólnoeuropejskiej polityki, jakie stanowił dwór papieski i króla rzymskiego. W konsekwencji rozwiązania tych sporów bardzo często zależały nie od faktycznych zawartości oskarżeń obydwu stron, lecz od wzajemnych powiązań i ewentualnych profitów z takich a nie innych wyroków. Stąd różne problemy z dosyć czytelną wydawałoby się kwestią sporu mazowiecko-krzyżackiego.

Przed wstąpieniem na tron płocki Siemowita IV, Mazowsze było niezależne, w zasadzie traktowało Królestwo Polskie jako niemalże wroga. Dopiero traktat z 1355 roku pomiędzy Siemowitem III a Kazimierzem Wielkim wprowadził zależność lenną ojca Siemowita IV. Śmierć jego brata Kazimierza spowodowała przejęcie jego ziemi - jednak bez księstwa płockiego, które pozostało lennem królewskim. W niedługim czasie król polski oddaje Siemowitowi III ziemię płocką mając na względzie warunek układu z 1355 roku, na mocy którego wraz ze śmiercią króla ziemia płocka miała wejść w skład Siemowitowego księstwa.

Samodzielną działalność polityczną Siemowit IV rozpoczyna w chwili wstąpienia na tron książyca po śmierci ojca - Siemowita III w 1381 roku⁵, który rozdzielił zjednoczone i niezależne Mazowsze między dwóch synów Siemowita i Janusza, nadając pierwszemu z wymienionych ziemię: płocką, zawkrzeńską, wiską, rawską, gostyrńską i sochaczewską, aczkolwiek faktycznie w posiadanie ziemi płockiej ów książę wszedł już w roku 1379⁶. Politykę Siemowita IV w początkowym okresie panowania w stosunku do Zakonu zdeterminowała walka o koronę polską, po śmierci Ludwika Węgierskiego w 1382 roku⁷. Poprawne stosunki dyplomatyczne księcia płockiego z Zakonem, były odwzajemnione przez drugą stronę, czego dobitnym potwierdzeniem był układ podpisany w Dubissie pomiędzy Zakonem a księciem litewskim Jagiełłą na przełomie października i listopada 1382 roku, na mocy którego Ja-

giełto zobowiązywał się do zaniechania dalszych najazdów na Mazowsze⁸.

Potwierdzeniem dalekowzrocznych zamiarów krzyżackich wobec Siemowita była polityka udzielania pożyczek pod zastaw ziemi mazowieckiej dokonywanych przez księcia płockiego. Były one konsekwencją nieudanego dla Siemowita zjazdu możnowładztwa w Radomsku w dniu 28 listopada 1382 r.⁹ Niepomyślny przebieg zjazdu radomszczańskie spowodował konieczność podjęcia siłowych rozwiązań w celu uzyskania korony polskiej. Wymagało to ogromnych środków finansowych, które Siemowit pozyskiwał przez wspomniane powyżej zastawy ziemi. Naturalnym kontrahentem, sprzymierzeńcem, u którego posiadał pełne poparcie był właśnie Zakon. Tym właśnie należy tłumaczyć zastawy dokonane w tym czasie na rzecz Krzyżaków. Po raz pierwszy zastawu księżę płocki dokonał 2 grudnia 1382 roku. Terenem zastawnym była ziemia wiska wraz z zamkiem, za którą uzyskał 7 tysięcy grzywien, zobowiązując się jednocześnie do dopłaty w wysokości 2 tysięcy w przypadku wykonania przez Zakon budów i remontów spisanych w dokumencie¹⁰. Początkowo istniał spór co do ceny za zastaw, jednak całościowe wyposażenie zamku nie sprzyjało windowaniu ceny w górę¹¹. Pożyczone sumy nie wystarczały na pokrycie wszelkich wydatków, skoro już w lutym 1383 r. Siemowit zwraca się do Wielkiego Mistrza o udzielenie pożyczki w wysokości 11 tysięcy kop groszy praskich z zastrzeżeniem dokonania zwrotu do 22 marca¹². Dwa dni później, 25 marca w Toruniu obie strony podpisały układ na mocy którego towary krzyżackiee spławiane Narwią i Wisłą z tego miasta do zastawionego grodu miały być uwolnione od cła. Ulga ta miała obowiązywać do dnia wykupu Wizny przez Siemowita, a obowiązywała na terytorium należącym do księcia płockiego, jak i jego brata Janusza¹³. Następne wydarzenia jeszcze bardziej radykalizują jego poczynania w kwestii zabiegów o polski tron. Ową radykalizację wywołują kolejne zjazdy koronacyjne odbyte w Sieradzu 28 marca oraz 16 czerwca 1383 r.¹⁴ Jaśko z Tęczyna, który swoim sprzeciwem odrzucił kandydaturę Siemowita na króla polskiego, spowodował szereg wypadków, które usankcjonowały opinię o awanturnej naturze księcia płockiego. Niezrealizowane plany porwania Jadwigi, znalazły swe ujście w opanowaniu całych Kujaw¹⁵. Wspomniany wcześniej III zjazd w Sieradzu w zasadzie wobec okupowania części terytoriów polskich postawił zebranych w obliczu faktów dokonanych. Obrany przez drobną szlachtę królem, nie został koronowany¹⁶. Jego oponenti obok obaw samego Bodzęty - arcybiskupa gnieźnieńskiego, jako bardzo ważny powód podawali właśnie sprzyjanie Zakonowi - a także finansowe i zbrojne wspomaganie przez Krzyżaków Siemowita¹⁷. Konflikt zakończony został rozejmem 6 X 1383 roku, mającym trwać do 10 IV 1384 r, na mocy którego Siemowit zatrzymał całe Kujawy¹⁸. Końcowy wynik tego zatargu w zasadzie zminimalizował realne możliwości objęcia tronu królewskiego. Od tego momentu daje się zauważyć pewne ochłodzenie w relacjach mazowiecko-krzyżackich. Zewnętrznym tego objawem była kolej-

na transakcja, w której Siemowit zastawia Zakonowi 23 XI 1384 roku¹⁹, za 4600 kop groszy praskich ziemię zakwrzeńską, z tą różnicą że transakcja ta miała stanowić zabezpieczenie zwrotu pożyczki zaciągniętej przez księcia płockiego jeszcze w okresie Wielkiego Postu z 1383 r.²⁰ Okres zastawu miał trwać do 1399 r.²¹ Tak więc charakter tej pożyczki pomimo zapisanego stwierdzenia "przyjaciel Zakonu" nie wydaje się - w świetle powyższych faktów - być wyrazem zacieśniania kontaktów politycznych między rzeczonymi stronami.

Lata 1386-1390, to okres w którym następuje zbliżenie mazowiecko-polskie²², wynikające ze świadomości przegranej walki o koronę królewską. Między innymi Siemowit pośredniczy w rozmowach polsko-krzyżackich w wojnie toczącej się od 1386 r. jako stronnik króla polskiego, następnie uzyskuje ziemię bełską jako lenno w 1388 r.²³ Jednak pierwsze symptomy pogodzenia się z porażką są zauważalne już pod koniec 1384 roku, a dokładnie w grudniu, kiedy to Siemowit składa hołd królowej Jadwidze jeszcze przed ślubem i koronacją Jagiełły²⁴. Ociepleniu stosunków polsko-mazowieckich wcale nie towarzyszyło pogorszenie kontaktów mazowiecko-krzyżackich. Wręcz przeciwnie, w roku 1386 w Działdowie dochodzi do podpisania umowy, na mocy której wszelkie konflikty nadgraniczne mazowiecko-krzyżackie miałyby rozstrzygać pięciu mężów wybranych z obu stron²⁵. Miałyby się one dokonywać na corocznych zjazdach. Potwierdzeniem poprawnych kontaktów pomiędzy obydwiema stronami może być fakt, iż na procesie w 1388 r. akta sprawy opisujące szkody wyrządzone przez Krzyżaków nie dotyczyły ziem Siemowita. Również w październiku tego roku księżę płocki pobiera dodatkowo na gród Wizna i Zakwrze dalszych 1000 kop groszy praskich²⁶. Poprawnych kontaktów obustronnych nie zepsuł nawet najazd na gród Wiznę - który posiadali w zastawie Krzyżacy - Jerzego Narymuntowicza byłego księcia bełskiego, gdzie spór ten został rozstrzygnięty polubownie²⁷.

Jednocześnie Siemowit nadal kontynuuje przyjazną Jagielle politykę będąc m.in. pełnomocnikiem strony polskiej w rokowaniach z Zakonem, a mianowicie: 19 marca 1389 r. na zjeździe w Solcu, podczas omawiania terminów kolejnych zjazdów²⁸. 5 czerwca tegoż roku udziela glejtu bezpieczeństwa stronie krzyżackiej na spotkanie w którym uczestniczy także sam księżę płocki²⁹. Na przełomie lipca i sierpnia rozmawia z Wielkim Mistrzem Konradem Zollnerem von Rotenstein. Podjęta wspólnie z Wielkim Mistrzem i Skirgiełłą decyzja o wspólnym zjeździe, nie została spełniona przez Siemowita prawdopodobnie ze względu na sprzeciw Jagiełły³⁰. Warto tutaj wspomnieć, iż Wielki Mistrz wysłał glejt na owo zebranie mające się odbyć 11 listopada w Działdowie³¹. M. Palczewski, który jest bliski takiemu założeniu stwierdza dalej, iż Siemowit nie chciał burzyć układu lennego z Jagiełłą³². Jeżeli przyjąć taką interpretację wydarzeń opartą na domysłach badaczy zagadnienia, wówczas jeszcze bardziej trudno zrozumieć kolejne posunięcia Siemowita, które w konsekwencji doprowadziły go do powtórnego zbliżenia z Zakonem. Niewątpliwie wpływ na taką postawę miało zwlekanie

z formalnym potwierdzeniem nadania Jagiełły na rzecz Siemowita dokonanego w 1388 r. Być może nieuregulowanie tej sprawy spowodowało brak odzewu Siemowita na sojusz z Zakonem ks. Witolda oraz Jerzego Narymuntowicza - swojego antagonisty. Brak właśnie takiej zdecydowanej reakcji, która zakładała by opowiedzenie się w obozie przeciwnym do Zakonu spowodowało kolejne wydarzenia. Chodzi tu o odebranie Siemowitowi w kwietniu 1390 roku powiatu krzeszowskiego, a w latach 1392-1393 Podchoraja i Hrubieszowa³³.

Pomimo gwałtownej reakcji Jagiełły, Siemowit dalej reprezentuje króla między innymi w 1390 r. w Toruniu oraz w kwietniu 1391 r. w Malborku na zjazdach z Zakonem³⁴. Radykalne pogorszenie się wzajemnych relacji nastąpiło w połowie 1391 r. Wtedy to 13 lipca Siemowit po spotkaniu z Wielkim Mistrzem Wallenrodem zastawił Kluczbork, leżący na pograniczu ziemi dobrzyńskiej i Mazowsza³⁵. Książę mazowiecki w swym oportuniźmie posunął się jeszcze dalej w momencie, gdy nie stawia się na wyprawę przeciw Wł. Opolczykowi, który odstąpił Krzyżakom ziemię dobrzyńską³⁶. Jego determinacja pogłębiła się w latach późniejszych, kiedy to czując bezradność oraz swego rodzaju próżnię polityczną po układzie belzkim z 1392 r.³⁷ w obliczu nowych sankcji terytorialnych ze strony króla polskiego, decyduje się na kolejny zastaw na rzecz Zakonu. Tym razem Siemowit zastawił Płońsk za 2 tysiące kop groszy praskich. Transakcja ta została dokonana na przełomie lat 1395/1396³⁸. Aczkolwiek istnieją co do tej daty pewne wątpliwości, które posiada w tej kwestii A. Świeżawski, lecz podana przez niego hipoteza wydaje się mniej prawdopodobna ze względu na datę wykupu Kujaw przez króla polskiego od księcia mazowieckiego³⁹.

Polityka zastawów prowadzona przez Siemowita okazała się skuteczna. Jagiełło w obawie przed kolejnymi zastawami ziemi mazowieckiej dokonał transakcji z księciem mazowieckim. Na podstawie dokumentów z 8 marca 1397 r. Siemowit uzyskiwał nadanie ziemi bełzkiej⁴⁰, natomiast książę mazowiecki odstępował ziemię kujawską królowi polskiemu za 10 tysięcy kop groszy praskich⁴¹. Za uzyskane w ten sposób pieniądze Siemowit w 1399 r. wykupił z zastawu ziemię zawkrzeńską oraz płońską⁴². Zabrakło natomiast pieniędzy na wykup Wizny, za którą Siemowit IV 15 stycznia 1399 r. wystawił nowe zobowiązania dłużne. Umowa ta przewidywała wypłacenie Zakonowi 3370 zł węgierskich oraz 3375 kop groszy praskich. Poza tym Krzyżacy zobowiązywali się do wykonania ulepszeń w ciągu 5 lat, czyli okresu wykupu Wizny przez księcia mazowieckiego, na sumę 1 tys. zł. węgierskich rocznie. Jeszcze jednym zagadnieniem które poruszono, było zabezpieczenie zwrotu wynoszące 2 tysiące złotych węgierskich, które Zakon mógł przeznaczyć na budowy w ziemi wiskiej⁴³. Ostatecznie transakcję sfinalizowano 29 stycznia 1402 r. Była ona - można to tak ująć - bardzo skomplikowana, gdyż Siemowit zastawił Wiznę będącą własnością Zakonu Januszowi II 30 stycznia 1400 r. Ten wykupił ją, następnie pieniądze przekazał bratu, a ów oddał je komturowi toruńskiemu jako upoważnio-

nemu przez Wielkiego Mistrza. Ostatecznie Siemowit IV wypłacił Zakonowi 4545 kop groszy praskich za zwrot ziemi wiskiej wraz z zamkiem⁴⁴.

Jak więc widzimy okres mierzący lata 1391 - 1407, to czas względnej stabilności, utrzymania pewnej równowagi w stosunku zarówno do Zakonu jak i do Korony. W zasadzie wykup ziem zastawionych wcześniej przez Siemowita pozwolił stanąć na neutralnym terenie w sporach Krzyżaków i Litwinów z koalicją polsko-litewską w 1401 r.⁴⁵ O takiej postawie księcia dobitnie świadczy klauzula z układu ze Świdrygiełłą, w której wyklucza on atak na Jagiełłę⁴⁶. Kolejne wydarzenia wydają się potwierdzać tę teorię, chociażby w sprawie o rzekomym wspieraniu poddanych Witolda przez ks. mazowieckich przeciw kupcom krzyżackim⁴⁷, czy sprawie związanej z listem królewskim o Świdrygielle, który Wielki Mistrz przekazał Siemowitowi do wglądu w celu uzyskania jego opinii odnośnie pomocy Świdrygielle⁴⁸, czy też wreszcie częsta obecność posłów krzyżackich na dworze plockim⁴⁹.

Daje się również zauważyć powrót Siemowita do roli świadka i pośrednika w procesach polsko-krzyżackich. Jako przykład może tutaj posłużyć pokój w Raciążku podpisany pomiędzy Krzyżakami a Jagiełłą w 1404 r., na którym Siemowit występuje jako gwarant traktatu pokojowego⁵⁰. Liczne były również kontakty księcia z kapitułą w Malborku, gdzie w latach 1399-1404 wypłacono Siemowitowi łącznie 14459 grzywien i 630 dukatów węgierskich⁵¹. Dopiero rok 1407 stanowił przełomową datę, jeśli chodzi o stosunki z Zakonem i Koroną. Wynikały one ze sporu o Duninów, który wybuchł w tymże roku. Ostateczny wyrok sądu w Łęczycy 31 lipca 1407 r. korzystny dla Jagiełły, spowodował ponowny zastaw Zawkrza za 4 tys. grzywien w 1408 r.⁵² Jak stwierdza M. Palczewski, od tego momentu kontakty mazowiecko-krzyżackie uległy wówczas zacieśnieniu, co w połączeniu z wymianą informacji powodowało wywieranie znacznego wpływu Zakonu na politykę Siemowita IV - nazywanego "przyjacielem Zakonu"⁵³.

Bezpośrednia polityka przedgrunwaldzka księcia plockiego jest wyraźnie prokrzyżacka. Zachowanie Siemowita czy to w związku z wystaniem swoich posłów na Sobór w Pizie⁵⁴, czy też brak gwałtownej reakcji księcia mazowieckiego na plotkę podaną przez Krzyżaków o rzekomych rewindykacjach terytorialnych Witolda odnośnie Siemowita wydaje się potwierdzać przedłożoną powyżej tezę⁵⁵. Siemowit IV jeszcze w czerwcu 1409 r. wykazuje pasywność w kwestii zbliżającego się konfliktu zbrojnego, czego dowodem było spotkanie w Elblągu Wielkiego Mistrza z posłami polskimi i mazowieckimi, gdzie rozmawiano o granicy ziemi mazowieckiej i zastawie ziemi zawkrzeńskiej⁵⁶. Natomiast brak jest informacji o przygotowaniach wojennych czynionych przez księcia mazowieckiego przeciw Krzyżakom. Nawet po oficjalnym wypowiedzeniu w dniu 6 sierpnia 1409 r. wojny przez Zakon, gdy załoga polska była oblegana przez Krzyżaków, a arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Kurowski zwrócił się z prośbą o pomoc do Siemowita, ten pozostał niewzruszony nie udzielając żadnej odpowiedzi. Warto tutaj również do-

dać, że ziemie Siemowita IV w tym najездzie na Mazowsze w ogóle nie ucierpiały, co wydaje się być bardzo symptomatyczne⁵⁷. Co ważniejsze nie przystąpił również Siemowit także do kampanii w 1409 r.⁵⁸ Dopiero zastraszenie księcia poprzez spalenie dwóch wiosek przez wojska litewskie zmusiło go do uległości. W celu zaznaczenia podporządkowania sobie lennika mazowieckiego, jako główną bazę zaopatrzeniową król polski wyznaczył Płock⁵⁹. Siemowit ulegając presji, nawet wtedy gdy rozpoczęto na Mazowszu przygotowania do wojny, w swoich działaniach wykazywał dużo sprzeczności. Widoczny był brak określonej linii postępowania w sytuacji w jakiej się znalazł. Jednak na procesie praskim w pierwszej połowie 1410 r., wysłannik Siemowita - marszałek Plichta z oburzeniem przyjął wyrok wydany 15 lutego przez Zygmunta Luxemburskiego, co mogło świadczyć o narastaniu tendencji antykrzyżackich u władcy mazowieckiego⁶⁰. Książę dalej wydaje się być przeciwnikiem konfliktu zbrojnego⁶¹. Ostatecznym argumentem, który przekonał Siemowita do polityki Jagiełły była obietnica odzyskania bezpłatnie ziemi zawkrzeńskiej⁶². Spowodowało to bardziej agresywną postawę szwagra królewskiego. Między innymi 11 czerwca zagroził najazdem na tę ziemię, o czym powiadomił komtura ostródzkiego Gamrata a Pintezenau, a ów następnie przekazał informacje Wielkiemu Mistrzowi⁶³. Końcowym aktem okresu przedgrunwaldzkiego jest wypowiedzenie przez Siemowita wojny Zakonowi 4 lipca w obozie polskim, aczkolwiek samą decyzję podjął przed 30 czerwca⁶⁴, jednak nawet wówczas przesłał jednocześnie dowody przyjaźni dla Zakonu⁶⁵.

W samej bitwie uczestniczyły dwie chorągwie Siemowita⁶⁶. Udział samego księcia jest problematyczny⁶⁷. Po zakończeniu samej bitwy, na przełomie 1410 i 1411 r. dyplomacja mazowiecka ożywiła się, czego dowodem było podpisanie dwutygodniowego rozejmu z Inflantami i częścią Prus, podpisanie XII rozejmu z Zakonem na okres 4 tygodni oraz wysłanie 9 grudnia 1410 r. gratulacji nowemu Wielkiemu Mistrzowi Henrykowi von Plauenowi z okazji wyboru na to stanowisko, a także uczestnictwo przedstawiciela Siemowita przy przedłożeniu rozejmu z Krzyżakami w dniu 7 stycznia 1411 r.⁶⁸ W nagrodę Siemowit uzyskał od króla polskiego zamki krzyżackie w Szczytnie i Działdowie⁶⁹. Warto tutaj przypomnieć, że we wszystkich manewrach wojsk polskich dokonywanych bezpośrednio po samej bitwie uczestniczyły oddziały wojska mazowieckiego. Ostatnim aktem kończącym pewien wyraźny okres w stosunkach mazowiecko-krzyżackich był proces toruński w 1411 r. Siemowit wysyłając 200 kopii w okolice miasta chciał wytargować obietnicę odzyskania ziemi zawkrzeńskiej⁷⁰ i cel swój osiągnął bez konieczności płacenia grzywn w wysokości 4 tysięcy grzywn⁷¹.

Pokój toruński zakończył pewną epokę w stosunkach mazowiecko-krzyżackich. Dalsze losy Mazowsza Płockiego rządzonego przez Siemowita IV zależały głównie od Jagiełły, a stosunki mazowiecko-krzyżackie były wyrażane przez liczne procesy, które zdominowały ów okres 15 końcowych lat władania swym księstwem przez Siemowita - księstwem, które utraciło swą nie-

zależność i względną neutralność w stosunku do Polski. Odtąd było ono uzależnione od Korony Polskiej nie tylko formalnie (lenno), lecz także faktycznie poprzez rzeczywistą zwierzchność i reprezentowanie skarg na procesach z Krzyżakami jako integralnych artykułów dowodowych.

Cały szereg procesów polsko-krzyżackich pozwala zadać pytanie - w jakim celu przeprowadzono tak dużą liczbę rozpraw dotyczących przecież spraw dwu sąsiadów. Wydaje się, że obopólna niemoc w siłowym rozwiązaniu problemu - czego potwierdzeniem były liczne i nieudane oblężenia zamków m.in. Malborka. Również niektórzy mediewiści jak np. Z.H. Nowak, W. Sieradzan argumentują obranie takiej drogi przez stronę polską chęcią połączoną z przeświadczeniem o konieczności pokojowego rozwiązywania sporów w świecie chrześcijańskim⁷². Niewątpliwie należy tu jeszcze zwrócić uwagę na przyjazne stosunki Zakonu z Cesarstwem Rzymskim, które popychały Krzyżaków do takiej procedury prawnej licząc z góry na przychyłność sędziów.

Pierwszy proces polsko-krzyżacki, na którym rozpatrywano kwestię dowodów mazowieckich rozpoczął się w Budzie. Głównym sędzią i osobą, która otworzyła ów przewód sądowy był cesarz rzymski Zygmunt Luksemburski. Interesujący nas mazowiecki materiał dowodowy jest znany ze streszczenia wydanego przez cesarza 2 sierpnia tego roku⁷³. Według tego dokumentu skargi i potwierdzone naruszenia prawa przez Zakon względem Mazowsza zostały spisane w 25 artykułach⁷⁴. Stanowiły one całość wraz z 81 artykułami strony polsko-litewskiej. Dzieliąc ten materiał od strony formalnej, należałoby wyróżnić zasadniczo dwie części. Pierwsza zawarta w artykułach I-VI - dotyczyła rewindykacji terytorialnych i szeroko rozumianych problemów granicznych. W artykułach VII-XXV - wyartykułowane są różnego rodzaju naruszenia praw dokonanych przez Zakon w stosunku do ludności Mazowsza⁷⁵.

W sporze granicznym delegacja mazowiecka wysuwała roszczenia do terytorium sięgającego 4 mile szerokości, w skład których wchodziły grunty orne, sady, młyny na rzekach Orzyc i Ruda, które prawdopodobnie nie wróciły do Siemowita po pokoju toruńskim (art. V). W artykule I strona mazowiecka udowodniła przebieg granicy według układu Siemowita III z Wielkim Mistrzem Rudolfem Konigiem. Przedstawienie samego dokumentu nastąpiło w art. II, na podstawie którego wspomniany wcześniej targ z 1343 r. został rozwiązany.

W części drugiej egzemplifikującej szkody wyrządzone ludności mazowieckiej, materiał dotyczący naruszeń prawa wobec poddanych Siemowita zawiera się w art. XVII-XXIV⁷⁶. Chodzi tu m.in. o wzięcie do niewoli wielu mieszkańców Płocka, a także z miejscowości nadgranicznych, okradanie pasterzy z bydła. Jak przypuszcza W. Sieradzan powyższe artykuły są streszczeniem szerszych przedłożeń, które są niestety nieznanne⁷⁷. Koniec części drugiej, w której wyczerpany jest problem rewindykacji mazowieckich wobec Zakonu stanowi art. XXV, w którym obaj książęta domagają się odszkodowań w wysokości 80 tys. kop groszy praskich - Janusz, oraz 100 tys. - Siemowit⁷⁸. Wyrok z 24 lipca

1412 nie przyniósł żadnych rozstrzygnięć, jednocześnie dalszy etap procesowy miał prowadzić jego zastępca doktor praw Benedykt Makrai⁷⁹. Proces sądowy został ponownie rozpoczęty w listopadzie 1412 roku. Głównym prokuratorem Siemowita w drugim etapie procesu polsko-krzyżackiego był Dadźbóg - syn Nasięgniewa ze Szczawina h. Prawdzic⁸⁰. Benedykt Makrai chcąc zapoznać się możliwie najpełniej z badaną sprawą odbył podróż po licznych miastach Mazowsza i Prus. Właśnie w Ciechanowie, a później w Radzanowie rozpatrywał konflikt mazowiecko-pruski w marcu 1413 r.⁸¹. Pierwszym etapem była rozprawa rozpoczęta 22 marca 1413 r., w której to Dadźbóg występował jako prokurator obu braci Siemowita i Janusza⁸². W trakcie rozprawy ciechanowskiej na początku poruszano ponownie nierozstrzygnięte kwestie granicy mazowiecko-pruskiej. W zasadzie powtórzono te same tezy i oskarżenia wygłoszone przez stronę mazowiecką na procesie w Budzie⁸³. Tego samego dnia Dadźbóg przedłożył kolejne zarzuty łamania prawa pod adresem Krzyżaków, które miały miejsce już po pokoju toruńskim i pokoju budzińskim. Do znanych nam postulatów już z poprzedniego procesu - a więc rewindykacji granicy mazowieckiej i łączącej się z nią sprawy traktatu z 1343 r. oraz wykazu nieprawnie posiadanych ziem przez Zakon, doszły nowe do których należało prawo zwierzchnictwa tzw. "ius patronatus" nad kościołem chełmińskim wynikające z donacji ich pradziada Konrada oraz z tego, że ziemia chełmińska należała do księcia Kujaw i Mazowsza - Konrada⁸⁴. Niewątpliwie nowe fakty strony mazowieckiej wzmocniły siłę argumentacji, ale jednocześnie pokazały ciągłe zainteresowanie objęciem zwierzchnictwa nad ziemiami utraconymi wcześniej w różnych okolicznościach. Dalsze przedłożenia to przede wszystkim różnego rodzaju rabunki i gwałty dokonane na ludności mazowieckiej. Jako przykład można przytoczyć rabunek miodu mieszkańcom Nowogrodu i Wierzy o wartości 37 kóp groszy, czy inne "iniurie" uczynione chociażby mieszkańcom Ciechanowa, a także inne liczne gwałty itp⁸⁵. Ostatnim przedłożeniem procesu ciechanowskiego były tzw. "Articuli pro parte illustis ducis Johannis Mazowiae et suorum subditorum super iniuris producti", zawierające szkody wyrządzone polskim i mazowieckim kupcom, o czym informowali wprost sami urzędnicy⁸⁶. Ostatnim aktem wątku ciechanowskiego było przesłuchiwanie świadków w sprawie wymienionego przedłożenia, które miało miejsce następnego dnia, czyli 23 marca 1413 r. Nakazana została również obowiązkowa obecność strony krzyżackiej podczas zeznań świadków. Po zakończeniu postępowania dowodowego w Ciechanowie, Benedykt Makrai wyznaczył termin następnego etapu procesu w Radzanowie, gdzie obie strony miały złożyć materiał dowodowy⁸⁷.

Delegacja mazowiecka pod przewodnictwem Dadźboga ponownie w pierwszej części zażaleń odnosiła się do kwestii granicy z Prusami oraz nielegalnego posiadania części terytorium mazowieckiego przez Zakon, a także do wykazania hojności Konrada mazowieckiego jako donatora Kościoła Chełmińskiego oraz

jego nadania na rzecz Krzyżaków ziemi chełmińskiej - z czym wiąże się (wspomniane we wcześniejszych artykułach) prawo "ius patronus"⁸⁸. Drugą część przedłożeń Dadźboga stanowiły egzemplifikacje częstych naruszeń prawa przez Krzyżaków względem ludności Mazowsza już po pokoju toruńskim 1 lutego 1411 r. Łącznie w tej części zostało przedstawionych 39 artykułów. Jak podają przedłożenia winni tych zniszczeń byli: komtur toruński (Eberhard von Wallenföh), komtur brodnicki oraz wójt z Działdowa (Gerhard von Huffersheim), a także prokurator z Nidzicy - Wilhelm von Wiese⁸⁹. Znamienny jest tu przykład szlachcica Thorgowa z Gnojna, któremu wójt z Działdowa porwał 2 chłopów z dobytkiem, a straty oszacowano na 240 kop groszy praskich. Takich przypadków zanotowano znacznie więcej⁹⁰.

Następną część stanowiły szkody wyrządzone w ziemi zawkrzeńskiej po pokoju toruńskim. Dotyczy to szczególnie zaboru mienia, gdzie jako przykład może posłużyć Wawrzyniec - obywatel płocki, któremu zarekwirowano bydło, które prowadził na targ do Brodnicy⁹¹. Również mieszkańcy Płońska cierpieli krzywdy, które były wyrządzane m. in. przez komturów z ławy i Suszcza. Łącznie ich starty wyniosły 665 kop groszy praskich, a nawet w niektórych przypadkach (Niczkon) kończyło się skazaniem na śmierć⁹². Krzyżacy swą przestępczą działalność prowadzili już w trakcie rozpraw procesowych. Zaświadcza nam o tym ostatnia część (składająca się z 12 artykułów) przedłożeń radzanowskich, które obejmowały skargi nadgranicznej ludności, dotyczące naruszeń prawa już po pokoju budzińskim w 1412 r. Dowodem mogą być nazwiska ofiar m.in.: Marcin z Petrykoz, Stanisław z Modłej, Jan z Lewiczyna i inni oraz wysokość strat - 192 grzywny pruskie i 18 skojców⁹³. Dodatkowo Dadźbóg domagał się kategorięcznego uznania praw księcia mazowieckiego do ziemi chełmińskiej i tegoż Kościoła⁹⁴. Na tym kończy się prezentacja materiału dowodowego. Arbiter Benedykt Makrai wobec takich ogromnych zażaleń i konfliktów nie uczynił nic, co by pozwoliło na ostateczne rozstrzygnięcie owego sporu. Swoim wyrokiem z 12 czerwca 1414 r. utrzymał "status quo", a strona która naruszyłaby istniejący porządek, zmuszona zostałaby do zapłacenia 10 tys. grzywien⁹⁵.

Proces budziński rozpoczęty 12 czerwca 1414 r.⁹⁶, poprzedzony był licznymi napadami krzyżackimi na ziemię polską, co spowodowało polską - na czele z Jagiełłą - interwencję zbrojną, w której uczestniczyli obaj książęta⁹⁷. Właśnie druga rozprawa budzińska pod przewodnictwem Jana Kanizsaia - arcybiskupa ostrohomskiego oraz Mikołaja Garaia - palatyna węgierskiego - miała rozstrzygnąć ostatecznie toczący się spór. Prokuratorem Siemowita był Dadźbóg, natomiast ks. Janusza - doktor praw - Paweł Włodkowic⁹⁸. Artykuły Siemowita zgrupowane były w 9 artykułach. Dotyczyły wyłącznie naruszeń prawa nie prezentowanych na wcześniejszych rozprawach⁹⁹. Mamy tu do czynienia ponownie z napadami i grabieżami np. w Jabłonowie, Załążu i Petrykozach, a także w Uniszkach, Janowcu i Niechłoninie. Podobnie rzecz się miała z ludnością

ziemi zawkrzeńskiej¹⁰⁰. W artykułach: VII, VIII, IX Dadźbóg zwrócił uwagę na naruszanie praw handlowych i wolności dróg, doprowadzające nawet do mordstw, które były podane w art. VII w liczbie 50 oraz napady dokonane w Działdowie (art. VIII)¹⁰¹. Świadkowie zeznający 21 maja 1414 r. w osobach Mikołaja z Kuklina, Świętosława z Trzęszewa i Jana Krolawa - rajcy gdańskiego, jak twierdzi W. Sieradzan przedstawili wypadki bardzo wiarygodnie, co wynikało m.in. ze sposobów przedstawienia faktów¹⁰². Pomimo przekonywających faktów, superarbiter Zygmunt Luxemburski chyba jedynie ze względów politycznych nie rozstrzygnął procesu mazowiecko-krzyżackiego. Dodatkowo choroba Kanizsaia przyczyniła się do przerwania sporu¹⁰³. Równocześnie z trwaniem procesu wojska polskie łącznie z mazowieckimi prowadziły działania zbrojne zakończone niepowodzeniem w październiku 1414 r.¹⁰⁴

Również - znany z "Articuli acusationis..." - proces na soborze konstancjańskim nie wniósł nic nowego do interesującej nas sprawy, oprócz podkreślenia zwierzchnictwa nad kościołem i ziemią chełmińską. Dopiero tzw. proces wrocławski, którego pierwszy etap rozpoczął 8 września 1419 r. pod przewodnictwem Zygmunta Luxemburskiego w Nowym Sączu, po przyjęciu tzw. "Informatio" skarg i dowodów¹⁰⁶, nawiązywał do sprawy mazowieckiej w art. 17-19 tegoż "Informatio", jednak bez żadnych nowych elementów, obejmując skargi Mazowszan od 1413 r.¹⁰⁷ Natomiast w drugim etapie tzw. waradyńskim (24 IX - 1 X 1419) został wysunięty postulat przestrzegania granicy z Zakonem¹⁰⁸. Ostateczny wyrok wydany przez Zygmunta 6 stycznia 1420 r. ustalał granicę mazowiecko-krzyżacką z 8 września 1343 r., czyli można powiedzieć, że był powtórzeniem werdyktu B. Makraia z 1413 r.¹⁰⁹ Poza tym strona mazowiecka była niezadowolona z braku stwierdzenia patronatu nad ziemią i Kościołem chełmińskim oraz braku rekompensaty za szkody wyrządzone przez Zakon. Rozejm w działaniach wojennych Polski z Zakonem, który został zawarty wraz z ogłoszeniem wyroku we Wrocławiu nie okazał się stabilnym. Z tego powodu działania zbrojne były prowadzone w dalszym ciągu¹¹⁰.

Także na płaszczyźnie dyplomatycznej sprawa nie ulegała wyjaśnieniu. Proces rzymski (1420-1421) nie wniósł nic poza przedstawieniem akt procesu wrocławskiego i konstancjańskiego¹¹¹. Dalsze postępowanie procesowe wniósł doktor praw, legat papieski - Antoni Zeno¹¹². Po pewnych perturbacjach związanych z miejscem wznowienia postępowania 7 sierpnia 1422 r. ów legat rozpoczął je we Wschowie. Dowodowy materiał mazowiecki zawarty w dwóch artykułach (LXXV i LXXXIII), był częścią składową 114 artykułów polskich na ów proces¹¹³.

W zasadzie art. LXXV dotyczył sprawy porwania ks. Janusza w 1393 r., tak więc interesujący nas materiał dotyczący ks. płockiego zawierał art. LXXXIII¹¹⁴. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, w którym poruszono kwestie szkód, zniszczeń dokonanych przez Zakon od 1413 r. (50 miejscowości), dnia 22 lipca 1422 r. odbyło się przesłuchanie 29 świadków, którzy

świadczyli o przytoczonych pisemnie faktach. Poruszono także kwestię planów zniszczenia Mazowsza w 1413 r. oraz wielkich szkód późniejszych poniesionych z ich strony przez Mazowsze¹¹⁵. Jeszcze przed zakończeniem procedur prawnych w początkach 1423 r., ustały działania wojenne dzięki podpisaniu 27 września 1422 r. pokoju nad jeziorem Melno (tzw. pokój melneński), którego ostateczne postanowienia w zasadzie były bardzo ogólnikowe, wskazujące tylko, iż granica mazowiecko-krzyżacka powinna przebiegać według umowy z 1343 r. (art. 15)¹¹⁶. Podobnie zakończył się cały cykl procesów mazowiecko-krzyżackich podpisaniem w 1423 r. ostatecznego dokumentu przez legata papieskiego Antoniego Zenona. W zasadzie ów rozejm pozostawił całą sprawę nierozstrzygniętą, a jego postanowienia oparte zostały jedynie chyba na tezach pokoju melneńskiego¹¹⁷.

Koniec procesów mazowiecko-krzyżackich w 1423 r. spowodował swego rodzaju "zastój dyplomatyczny". Natomiast Siemowit IV zaznaczył się u schyłku swego żywota słynnym sprzeciwem uiszczenia opłaty na krucjatę przeciw husytom, będącej wyrazem niezależności w stosunku do króla polskiego. Po licznych groźbach Jagielly dopiero w Sandomierzu 1 marca 1425 r. uroczyście potwierdził (poprzez swych synów) zależność lenną od króla polskiego¹¹⁸. Umarł w rok później w 1426 r. w Gostyninie, a następnie został uroczyście pochowany w katedrze płockiej¹¹⁹. Jego śmierć zakończyła pewien burzliwy etap w dziejach Mazowsza.

Reasumując należy stwierdzić, iż niewątpliwie w postawie Siemowita IV wobec Zakonu zwraca uwagę brak konsekwencji w działaniu. Będąc potomkiem Piastów, czuł się niejako predestynowanym do pełnienia roli pana i władcy rosnącego w potęgę Królestwa Polskiego. Odrzucenie jego kandydatury spowodowało złość i upokorzenie, które w konsekwencji przyczyniły się do zwrócenia się w kierunku Zakonu oraz rozpoczęcia awanturniczej polityki, pełnej niesubordynacji lenniczej wobec króla polskiego. Na pewno takie balansowanie pomiędzy Zakonem i Królestwem Polskim było bardzo trudne i wymagało zdolności dyplomatycznych. Potwierdzeniem braku spójności w polityce Mazowsza Płockiego za rządów starszego Siemowitowica są kontrowersje zawarte w ocenach mediewistów zajmujących się tą problematyką, które powodują nawet liczne spory.

Ciekawego podziału będącego swego rodzaju próbą wyraźnego rozgraniczenia poszczególnych etapów ewolucji stosunków mazowiecko-krzyżackich łącznie z pokojem toruńskim w 1411 r. dokonał M. Palczewski. Nie jest ona być może najbardziej trafna¹²⁰, ale niewątpliwie skrupulatnie ujmuje zagadnienie tych wzajemnych powiązań. W odróżnieniu od okresu przedgrunwaldzkiego, postawa Siemowita wobec Zakonu po 1410 r. wydaje się być zdecydowana i klarowna, czego dowodem są liczne procesy polsko-krzyżackie, których integralną część stanowią przedłożenia mazowieckie. Ten okres w dziejach mazowiecko-krzyżackich został poznany pełniej poprzez nowo odkryte materiały, z którymi bliżej zapoznał nas dr W. Sieradzan¹²¹. W świetle nowych źródeł uzyskujemy pełniejszy obraz tych relacji

zdominowanych przez antykrzyżacką politykę Mazowsza Płockiego. Można polemizować, na ile wynikała ona z czystego koniunkturalizmu politycznego, a ile ze szczerych chęci zadośćuczynienia ludności ziemi mazowieckiej za krzywdy doznane od Zakonu. Można jeszcze przyjąć taką hipotezę, iż Siemowit widząc realną szansę odzyskania terytoriów, które z tych lub innych przyczyn znalazły się w rękach krzyżackich szczerze "zmiękczył" swoją postawę wobec korony polskiej, a tym samym zaostrzył wobec Zakonu. Na te i inne kwe-

stie będzie można udzielić bardziej trafnych odpowiedzi po przeanalizowaniu i opracowaniu tego zagadnienia w historiografii polskiej. Jednak istniejące dotychczas monografie i opracowania nakreśliły w sposób podstawowy, fundamentalny owo zagadnienie, które zdaje się potwierdzać swoją złożoność, ukazując Siemowita IV jako postać targaną sprzecznymi wewnątrznie celami i realnymi możliwościami.

PRZYPISY

¹ Bliski takiemu pogładowi jest: M. Palczewski, *Mazowsze Zachodnie wobec Zakonu Krzyżackiego w latach 1381-1411*, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica z. 50, 1994, s. 61-75. Bardziej umiarkowane stanowisko wyraża: A. Prochaska, *Holdy mazowieckie 1386-1430*. Kraków 1905 [w:] *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności*, T. 47, Kraków, s. 5.

² Pozycjami traktującymi w pewien sposób całościowo ów problem są: F. Kozłowski, *Dzieje Mazowsza za panowania książąt*. Warszawa 1858, ss. 148-263; A. Prochaska, op. cit., ss. 1-76; E. Maleczyńska, *Książęce lenno mazowieckie 1351-1526* [w:] *Studia nad Historią Prawa Polskiego*, Łódź 1929, z. 2, s. 113-272; M. Wilska, *Dwaj bracia Janusz I Starszy i Siemowit IV, "Mazowsze"* 1995, nr 2, ss. 7-12; H. Samsonowicz, *Dzieje polityczne (połowa XIV - początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, praca zbiorowa pod red. A. Gieysztora i H. Samsonowicza, Warszawa 1994, ss. 214-244.

³ W. Sieradzan, *Mazowiecki materiał dowodowy w procesach polsko-krzyżackich w latach 1412-1423*, "Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1993, nr 4, s. 495-509; K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze a spory polsko-krzyżackie w latach 1320-1423*, *Zeszyty Naukowe. Seria Nauki Humanistyczne Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach*, 1993 nr 36, ss. 5-30.

⁴ K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze...* op. cit., s. 12-23; W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., ss. 499-508.

⁵ J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10, Warszawa 1981, s. 102 i nn.

⁶ F. Kozłowski, op. cit., s. 148 (przypis 3); Wcześniejszą datę podają: M. Wilska, op. cit., s. 7 oraz H. Samsonowicz, op. cit., s. 223.

⁷ J. Długosz, op. cit. s. 137; M. Palczewski, op. cit., s. 62.

⁸ M. Palczewski, op. cit., s. 62; F. Kozłowski, op. cit., s. 166.

⁹ M. Palczewski, op. cit., s. 62; J. Długosz, *Roczniki...*, s. 139; H. Samsonowicz, op. cit., s. 216.

¹⁰ M. Palczewski, op. cit., s. 63; F. Kozłowski, op. cit., s. 165; W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 496 in; A. Prochaska, op. cit., s. 5; M. Wilska, op. cit., s. 10; K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze...* op. cit., s. 8; H. Samsonowicz, op. cit., s. 217.

¹¹ M. Palczewski, op. cit., s. 63.

¹² Tamże, s. 63; M. Wilska, op. cit., s. 11.

¹³ M. Palczewski, op. cit., s. 63; W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 497; M. Wilska, op. cit., s. 10; K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze...* op. cit., s. 8.

¹⁴ M. Palczewski, op. cit., s. 63 in; J. Długosz, op. cit., ks. 10, s. 155 in.

¹⁵ M. Palczewski, op. cit., s. 64; H. Samsonowicz, op. cit., s. 216.

¹⁶ M. Palczewski, op. cit. s. 64; J. Długosz, op. cit., ks. 10, s. 162 in.

¹⁷ M. Palczewski, op. cit., s. 64; H. Samsonowicz, op. cit., s.

217 in.

¹⁸ M. Palczewski, op. cit., s. 64.

¹⁹ Tamże, op. cit., s. 64; M. Wilska, op. cit., stwierdza iż suma niższa od pierwotnej wynikała z niepłaconych długów przez Siemowita z poprzednich transakcji. Sumę 3600 kop groszy praskich podaje: W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 496, również A. Prochaska, op. cit., s. 5 in; a także: K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze...* op. cit., s. 8; H. Samsonowicz, op. cit., s. 217.

²⁰ Taką hipotezę za J. Bieniakiem wysuwa M. Palczewski, op. cit., s. 64 natomiast W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 496, jest innego zdania i twierdzi iż w został dokonany w uznaniu zasług w walce z poganami, patrz również: K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze...* op. cit., s. 8.

²¹ W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 496; K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze...* op. cit., s. 8.

²² Tak twierdzi M. Palczewski, op. cit., s. 65; również M. Wilska, op. cit., s. 11.

²³ M. Palczewski, op. cit., s. 65; E. Maleczyńska, op. cit., s. 43 in; J. Długosza, op. cit., ks. 10, s. 224., H. Samsonowicz, op. cit., s. 218.

²⁴ M. Palczewski, op. cit., s. 65; F. Kozłowski, op. cit., *passim*, s. 172, 174 in; 1385 r. podaje: K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze...* op. cit., s. 8; oraz: W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 496; E. Maleczyńska, op. cit., s. 39 in; H. Samsonowicz, op. cit., s. 218.

²⁵ F. Kozłowski, op. cit., *passim*, s. 170 in.

²⁶ W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 496; M. Wilska, op. cit., s. 11; A. Prochaska, op. cit., s. 10; H. Samsonowicz, op. cit., s. 218.

²⁷ M. Palczewski, op. cit., s. 65.

²⁸ Tamże, op. cit., s. 66; W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 497; A. Prochaska, op. cit., s. 10; H. Samsonowicz, op. cit., s. 218.

²⁹ M. Palczewski, op. cit., s. 66; W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 497; A. Prochaska, op. cit., s. 10;

³⁰ M. Palczewski, op. cit., s. 66.

³¹ Tamże, op. cit., s. 6.

³² Pogląd taki wyraża M. Palczewski, op. cit., s. 66 za: A. Świeżawskim, *Ziemia bełzka. Zarys dziejów politycznych do roku 1462*. Częstochowa 1990, *passim*, s. 93, 99 in.

³³ M. Palczewski, op. cit., s. 66 in.

³⁴ Tamże, op. cit., s. 67.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ Dotyczył również ruskich ziem Siemowita - tak sądzi M. Palczewski, op. cit., s. 67 in.

³⁸ M. Palczewski, op. cit., s. 68; W. Sieradzan, *Mazowiecki...* op. cit., s. 497; K. Karczewski, W. Sieradzan, *Mazowsze...* op. cit., s. 8.

³⁹ Za A. Świeżawskim podaje M. Palczewski, op. cit., s. 68 (przypis 52).

- 40 M. Palczewski, op. cit., s. 68; A. Prochaska, op. cit., s. 7; H. Samsonowicz, op. cit., s. 220.
- 41 M. Palczewski, op. cit., s. 68; M. Wilska, op. cit., s. 11; A. Prochaska, op. cit., s. 7 - podaje sumę 12000 kóp groszy praskich; H. Samsonowicz, op. cit., s. 220.
- 42 M. Palczewski, op. cit., s. 69; M. Wilska, op. cit., s. 11; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... op. cit., s. 8 in, H. Samsonowicz, op. cit., s. 220; Jak podaje W. Sieradzan, Mazowiecki... op. cit., s. 497 - ks. płocki miał problemy z wypłaceniem odpowiedniej sumy Krzyżakom.
- 43 W. Sieradzan, Mazowiecki... op. cit., s. 497; A. Prochaska, op. cit., s. 7; M. Palczewski, op. cit., s. 69; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... op. cit., s. 8.
- 44 M. Palczewski, op. cit., s. 69; 1401 r. podaje M. Wilska, op. cit., s. 11; W. Sieradzan, Mazowiecki... op. cit., s. 497; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... op. cit., s. 9; H. Samsonowicz, op. cit., s. 220.
- 45 M. Palczewski, op. cit., s. 69; F. Kozłowski, op. cit., s. 189.
- 46 M. Palczewski, op. cit., s. 69.
- 47 Tamże, op. cit., s. 69 in; W. Sieradzan, Mazowiecki... op. cit., s. 497; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 9; A. Prochaska, op. cit., s. 10.
- 48 F. Kozłowski, op. cit., s. 190; M. Palczewski, op. cit., s. 70.
- 49 M. Palczewski, op. cit., s. 70.
- 50 Tamże, op. cit., s. 70.
- 51 Tamże, op. cit., s. 70; A. Prochaska, op. cit., s. 10.
- 52 M. Palczewski, op. cit., s. 70; A. Prochaska, op. cit., passim, s. 6, 12; M. Wilska, op. cit., s. 11; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 496 - podaje sumę 2000 grzywien.
- 53 M. Palczewski, op. cit., s. 70; patrz również: A. Prochaska, op. cit., s. 12; oraz H. Samsonowicz, op. cit., s. 220.
- 54 M. Palczewski, op. cit., s. 71; M. Wilska, op. cit., s. 11.
- 55 M. Palczewski, op. cit., s. 71; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 497; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 9.
- 56 M. Palczewski, op. cit., s. 71; M. Wilska, op. cit., - podaje 1409 r.
- 57 Oprócz M. Palczewskiego, op. cit., s. 71 in na neutralną pozycję Siemowita w tym czasie wskazuje: M. Wilska, op. cit., s. 11; a także patrz: H. Samsonowicz, op. cit., s. 218.
- 58 M. Palczewski, op. cit., s. 72.
- 59 Tamże, op. cit., s. 72.
- 60 Tamże, op. cit., s. 72 in; F. Kozłowski, op. cit., s. 191; J. Długosza, op. cit., ks. 10, s. 62 in.
- 61 Chodzi tu o treść listu będącego odpowiedzią do Aleksandry - patrz: M. Palczewski, op. cit., s. 73; F. Kozłowski, op. cit., s. 192.
- 62 M. Palczewski, op. cit., s. 73.
- 63 Tamże, op. cit., s. 73.
- 64 Tamże, op. cit., s. 73; F. Kozłowski, op. cit., s. 200 in.
- 65 M. Palczewski, op. cit., s. 73.
- 66 Tamże, op. cit., s. 74; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 9; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 497; F. Kozłowski, op. cit., s. 200 in; J. Długosz, op. cit., ks. 11, s. 82.
- 67 Zob. M. Wilska, op. cit., s. 11; M. Palczewski, op. cit., s. 74.
- 68 M. Palczewski, op. cit., s. 74.
- 69 Tamże, op. cit., s. 74; J. Długosz, op. cit., ks. 11, s. 157; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 497; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 9; H. Samsonowicz, op. cit., s. 220 in.
- 70 A. Prochaska, op. cit., s. 13; M. Palczewski, op. cit., s. 75.
- 71 M. Palczewski, op. cit., s. 75; F. Kozłowski, op. cit., s. 222.
- 72 Zob.: Z.H. Nowak, Międzynarodowe procesy polubowne jako narzędzie polityki Zygmunta Luxemburskiego w północnej i środkowowschodniej Europie (1412-1424). Toruń 1981, s. 148; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 8.
- 73 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 497; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 9; Z.H. Nowak, op. cit., s. 34; A. Wojtkowski, Tezy i argumenty polskie w sporach terytorialnych, "Komunikaty Mazursko-Warmińskie", t. 1, 1996, s. 41 in.
- 74 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 498; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 9; Z.H. Nowak, op. cit., s. 34.
- 75 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 498; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 9; Z.H. Nowak, op. cit., s. 34.
- 76 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 499; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze..., s. 11.
- 77 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 499; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze..., s. 11.
- 78 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 499; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 11.
- 79 Tylko Z.H. Nowak, op. cit., s. 37 in - podaje datę wyroku; o kontynuacji procesu przez B. Makraia piszę również: W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 499; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 11.
- 80 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 499; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 11.
- 81 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 499; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 11; Z.H. Nowak, op. cit., s. 40.
- 82 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 499; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 12.
- 83 W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 500; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 12.
- 84 A. Wojtkowski, op. cit., s. 55; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 12.
- 85 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 14; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 501.
- 86 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 15; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 501.
- 87 Chodzi o datę 24 marca. Zob.: K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 15; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 502.
- 88 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 15; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 502.
- 89 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 15; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 502.
- 90 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 16; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 502.
- 91 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 16.
- 92 Tamże, op. cit., s. 16; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 502.
- 93 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 17; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 503.
- 94 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 17; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 503.
- 95 Z.H. Nowak, op. cit., s. 41; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 17; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 503.
- 96 Z.H. Nowak, op. cit., s. 44; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 17; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 503.
- 97 F. Kozłowski, op. cit., s. 224; J. Długosz, op. cit., ks. 11, s. 33 in; A. Prochaska, op. cit., s. 13.
- 98 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 17; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 503.
- 99 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 17; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 503.
- 100 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 17 in; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 503.
- 101 K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 18; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 503.
- 102 Zob. K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 19; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 504.
- 103 Z.H. Nowak, op. cit., s. 46; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 20; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 505 - podają datę 13 czerwca 1414 r.
- 104 F. Kozłowski, op. cit., s. 227 in.

- ¹⁰⁵ Z.H. Nowak, op. cit., s. 46; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 20; W. Sieradzan, Mazowiecki.. s. 505.
- ¹⁰⁶ K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 20; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 505; Z.H. Nowak, op. cit., s. 88 in.
- ¹⁰⁷ K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 20; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 505.
- ¹⁰⁸ K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 20; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 505.
- ¹⁰⁹ Z.H. Nowak, op. cit., s. 46; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 20; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 505; S. Zajązkowski, Studya nad procesami Polski i Litwy z Zakonem Krzyżackim w latach 1420-1423, "Ateneum Wileńskie", t. 12, 1937, s. 340.
- ¹¹⁰ F. Kozłowski, op. cit., s. 229.
- ¹¹¹ S. Zajązkowski, op. cit., s. 362; K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 21; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 506.
- ¹¹² K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 21; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 506.
- ¹¹³ K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 21; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 506.
- ¹¹⁴ K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 22; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 506.
- ¹¹⁵ K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 22; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 506 in; S. Zajązkowski, op. cit., s. 385.
- ¹¹⁶ K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 23; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 508; Z.H. Nowak, op. cit., s. 100; F. Kozłowski, op. cit., s. 332 in.; J. Długosz, op. cit., ks. 11, s. 191; A. Prochaska, op. cit., s. 14.
- ¹¹⁷ K. Karczewski, W. Sieradzan, Mazowsze... s. 23; W. Sieradzan, Mazowiecki... s. 508; F. Kozłowski, op. cit., s. 229.
- ¹¹⁸ F. Kozłowski, op. cit., s. 229; A. Prochaska, op. cit., s. 38; J. Długosz, op. cit., ks. 11, s. 224 in; H. Samsonowicz, op. cit., s. 221.
- ¹¹⁹ F. Kozłowski, op. cit., s. 229 in; J. Długosz, op. cit., ks. 11, s. 236; A. Prochaska, op. cit., s. 38 - podaje datę 30 kwietnia; M. Wilska, op. cit., s. 12; H. Samsonowicz, op. cit., s. 221; Zob. też K. Pacuski, Ziemia gostynińska od XII w. do 1462 r. na tle dziejów Mazowsza płockiego i rawskiego, w: Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej pod red. M. Chłudzińskiego, Warszawa 1990, s. 146-154; M. M. Ziemowit IV, "Piątka na 5", pismo Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Gostyninie, 1996, nr 3.
- ¹²⁰ Zob. A. Prochaska, op. cit., (przypis 1 w niniejszym artykule). Ten sam autor wyraża się również bardziej krytycznie o Siemowicie: Tamże, op. cit., s. 30 in.
- ¹²¹ Zob. (przypis 3 niniejszego artykułu).